

**Gry planszowe lepsze od komputerowych? Można się nie zgadzać z tym stwierdzeniem, jednak coś jest na rzeczy. Niedowiarków przekonać może zwiększająca się liczba specjalistycznych sklepów z planszówkami, coraz bogatsze oferty handlowe w internecie oraz koła zainteresowań.**

# Planszówki znów wkupują się w łaski



Małgorzata Urbaneck  
Boom na planszówki przypada właśnie na kilka ostatnich lat. Po absolutnej hegemonii na rynku gier komputerowych,

ich użytkownicy zaczęli szukać czegoś innego. Co na to wpłynęło? Może potrzeba kontaktu z drugim człowiekiem? Jak podkreślają uczestnicy koła gier planszowych, które od ponad dwóch lat odbywa się w gliwickim Młodzieżowym Domu Kultury, nie bez znaczenia jest to, że można widzieć reakcje przeciwnika, porozmawiać z nim czy usłyszeć komentarze. Jest jeszcze inna zaleta.

– Gry planszowe to spotkanie dla całej rodziny, można spędzić weekend z babcią, wnukiem, synem czy narzeczoną. Nie ma żadnej bariery, a do gry komputerowej raczej nie siądzie dziadek z wnuczkami. Planszówki za to mają takie reguły, że dorośli się nie nudzą, a jednocześnie dziecko potrafi je zrozumieć – przekonuje **Ignacy Trzewiczek, założyciel koła gier planszowych w gliwickim MDK.**



Współczesne gry, to już nie tylko szachy, „chińczyk” czy monopoli – choć są one cały czas popularne w swojej kategorii. Jak mówi **Marcin Korzeniecki – uczestnik kółka**, teraz królują tzw. eurogry. Są to nowoczesne

planszówki, które od swoich poprzedniczek różnią się tym, że uczą ekonomii, często wykorzystując sytuacje z życia, kiedy trzeba zaryzykować inwestycję lub wstrzymać się, by na interesie nie stracić.

– Klasycznym tytułem, znanym już w Polsce, są „Osadnicy z Catanu”. Z bardziej złożonych tytułów można wymienić np. „Puerto Rico” – planszówkę o kolonizacji wyspy lub „Wysokie Napięcie” – związana z

rozbudową sieci energetycznej. Uczestnik gromadzi w trakcie gry surowce, po czym kalkuluje, jak je sprzedać, by zdobyć jak największą liczbę punktów, które zapewnią mu zwycięstwo – tłumaczy Korzeniecki.

ponad 20 osób w różnym wieku i są to nie tylko mężczyźni. Aleksander Kalisz, chyba jeden z najmłodszych uczestników koła, dowiedział się o jego działalności przez przypadek.

– Dwa lata temu, kiedy byłem w sklepie z planszówkami w Gliwicach, usłyszałem przypadkowo, że jest takie kółko w MDK, dopytałem co i jak, i tak się tu pojawiłem. Wtedy lubiłem gry planszowe, a potem stałem się ich pasjonatem – przekonuje Aleksander Kalisz.

**Gry planszowe zmuszają do myślenia. Producenci prześcigają się w pozyskiwaniu klientów, dlatego są one bajecznie kolorowe i precyzyjnie wykonane.**

Jak mówi Trzewiczek, specjalistyczne sklepy zaczęły powstawać trzy, cztery lata temu i ra-

**Biblioteczka MDK dysponuje blisko 200 tytułami! Wśród nich jest masa gier rodzinnych.**



REKLAMA

**Wybierz nasze okna  
będziesz dobrze wyglądać**

**My nie pobieramy zaliczek!**

POSEZONOWA  
WYPRZEDAŻ  
OKIEN I DRZWI  
super ceny!

Tylko do końca roku lub do wyczerpania zapasów








Kupon  
Rabatowy

8% rabatu na wszystkie  
zakupy do końca roku



Wybierz najlepsze!

Gliwice, ul. Dworcowa 62 tel: 32 / 238 98 14  
(wejście od ul. Nasyp 2)

czej nie mogą narzekać na brak powodzenia. Dla tych, którzy mają już ukierunkowane gusta, powstało wiele witryn internetowych, przez które zamawia się konkretne tytuły.

Gdzie można zarazić się pasją do gier planszowych? Nie trzeba daleko szukać... Przy Młodzieżowym Domu Kultury (ul. Barlickiego 3) dział koła gier planszowych, którego uczestnicy spotykają się w każdy poniedziałek między 16.30 a 18.00. Inicjatywa jest dziełem Ignacego Trzewiczka, który po sukcesie „Pionka” – obecnie największego zlotu fanów gier planszowych w Polsce organizowanego w Gliwicach – postanowił stworzyć imprezy cotygodniowe.

Na frekwencję uczestników nie można narzekać. Jak podkreśla organizator, zawsze zjawia się

Kupowane są one ze składek członków koła oraz przekazywane przez sponsorów. Świętą okazją do wypróbowania wszystkich planszówek był XV zlot „Pionka”, który odbywał się 4 i 5 grudnia w auli MDK. Była loteria, turnieje i konkursy z nagrodami, w których uczestnicy wygrali ponad 50 gier planszowych. Podczas konwentu odbyły się także przedpremierowe prezentacje gier, których wydanie planowane jest na rok 2011. Wśród nich były m.in. „Pret-a-Porter” – ekonomiczna gra o świecie mody – oraz „Teutons” o wojnach krzyżackich. Ignacy Trzewiczek zapowiadał świetną zabawę i taka też była. Zjawilo się blisko 300 miłośników planszówek, nie tylko ze Śląska! Takie rekordy motywują do organizowania kolejnych zlotów. A następny już za trzy miesiące.

REKLAMA

CCM

radio

Stacja o największej dynamice  
wzrostu słuchalności w regionie

2006/2009 SŁASKO

93,4 fm